

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

		Dnia 30 czerwca 2020 r.
Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy w składzie:		
Przewodniczący:	sędzia Artur Fornal	
Protokolant:	stażysta Roksana Nowaczyk	
po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2020 r. w Bydgoszczy		
na rozprawie		
sprawy z powództwa (...) w S.		
przeciwko A. J.		
o zapłatę		
na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 września 2019 r., sygn. VIII GC 3056/18 upr		
1. prostuje zaskarżony wyrok, w ten sposób, że w sygnaturze akt dopisuje dodatkowe oznaczenie „upr”;		
2. zmienia zaskarżony wyrok:		
a) w punkcie I. (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 875 (siedem tysięcy osiemset siedemdziesiąt pięć) złotych z ustawowymi		

odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie II. (drugim) w ten sposób, że:

a. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 295,92 (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt pięć 92/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

b. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 523,99 (pięćset dwadzieścia trzy 99/100) złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 400 (tysiąc czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIII Ga 549/19

UZASADNIENIE

Powód (...) w S. w pozwie skierowanym przeciwko A. J. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 7.875 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, a także kosztami procesu.

Uzasadniając pozew powód twierdził, że nabył od pozwanego klej (...), mający być – zgodnie z zapewnieniem tej strony – zamiennikiem kleju (...), nadającym się do tych samych zastosowań. Powód zaznaczył, że przekazana mu przez pozwanego karta techniczna kleju (...) nie zawierała żadnej informacji o możliwych niepożądanych reakcjach produktu z tworzywem (...). Informacji o negatywnych reakcjach tego kleju ze wskazanym tworzywem nie przekazał powodowi także pozwany. Po wykonaniu wstępnych testów, zalecanych przez producenta, nie stwierdzono problemów z zastosowaniem ww. kleju. Powód podkreślił, że wyroby wyprodukowane następnie przez niego przy użyciu dostarczonego przez pozwanego kleju, wykonane zostały zgodnie z technologią wytwarzania tych wyrobów w takich samych warunkach produkcyjnych, w jakich przeprowadzona została opisana wyżej próba. Następnie jednak – zarówno w produktach nie skierowanych jeszcze do sprzedaży (62 sztuki), jak i w towarze już sprzedanym (29 sztuk, za cenę 315 zł za sztukę) – stwierdzono wady polegające na zapadnięciach, wtopieniach i odbarwianiach materiału oraz jego punktowego uplastycznienia i degradacji. W ocenie powoda tego typu wady nie pozwalały na użycie wyrobów przez klienta.

Powód podniósł także, że pozwem z dnia 17 sierpnia 2017 r. wystąpił już przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 1.216 zł wraz z odsetkami, tytułem części roszczenia wynikającego z noty obciążeniowej nr (...) z dnia 21 czerwca 2017 – obejmującej kwotę 9.135 zł (wynikającą z pierwszego zgłoszenia reklamacyjnego klienta powoda, obejmującego 29 sztuk detali o wartości 315 zł każdy). W sprawie tej wydany został przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt VIII GNc 6265/17, uwzględniający żądanie

pozewu, który stał się prawomocny. Obecnie zaś powód dochodzi od pozwanego zapłaty pozostałej kwoty wynikającej z ww. noty obciążeniowej, tytułem odszkodowania za zniszczenie 25 sztuk detali o wartości 315 zł każdy.

W sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany potwierdził, że sprzedawał powodowi klej (...), który został wycofany z produkcji seryjnej, wskazał także że zaproponował i przekazał do wypróbowania i zaakceptowania produkt podobny – klej (...). Pozwany wyjaśnił, że w karcie technicznej jak i podczas kontaktów handlowych przekazano powodowi informację wskazującą, że w przypadku łączenia dużych powierzchni może dojść do deformacji. Nie znając dokładnie specyfiki pracy powoda, pozwany uznał, iż najlepszym rozwiązaniem będzie wypróbowanie przydatności kleju przez samego powoda. Ten przetestował przekazane mu przez pozwanego próbki i ostatecznie nabył ww. produkt jako przydatny do prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Roszczenie powoda pozwany uznał w tej sytuacji za nieudowodnione. Zdaniem pozwanego przyczyną zaistniałej sytuacji było nierzetelne przeprowadzenie testów lub niewłaściwe czy też inne niż w teście zastosowanie przedmiotowego produktu.

Wyrokiem z dnia 19 września 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powództwo oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 523,99 zł tytułem poniesionych tymczasowo wydatków.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł o opisane niżej ustalenia faktyczne i rozważania.

Powodowa spółka pozostawała z pozwanym, prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w R., w stałych stosunkach gospodarczych w ramach których powód zamawiał u pozwanego m. in. klej (...).

W kwietniu 2017 r. powód złożył u pozwanego zamówienie na dostarczenie kolejnej partii kleju (...), wykorzystywanego przez powoda do produkcji wyrobów z tworzywa (...), w tym błotników tylnych lewych U. oraz błotników tylnych prawych U..

Pozwany poinformował powoda, że wytwórca ww. kleju zrezygnował z dalszej produkcji tego wyrobu. Pozwany zaproponował powodowi sprzedaż produktu podobnego tj. kleju (...). Pozwany przesłał powodowi kartę techniczną tego produktu.

Pozwany nie był informowany do czego wykorzystywane są dostarczane powodowi kleje.

Klej (...) przeznaczony był do klejenia twardego (...) oraz klejenia (...). Natomiast klej (...) nie nadawał się do klejenia wielkopowierzchniowego. Mógł być stosowany do klejenia tworzyw (...) oraz (...) w przypadku elementów formowanych wtryskowo, płyty, rury. Producent zalecał wykonanie własnych prób klejenia, wskazując na różny skład polimerów (...).

Powód złożył u pozwanego zamówienie na dostarczenie 100 sztuk kleju (...). Na dostarczonym powodowi kleju dokonana została próba w procesie klejenia w obszarze termo-formowania. W przebiegu testów skleiono część zewnętrzną i wewnętrzną błotnika, powierzchnią (...) do powierzchni (...), tworząc jeden detal. Próba ta została wykonana w typowych warunkach produkcyjnych, a materiał produkcyjny, na którym przeprowadzane były testy, pochodził z tej samej partii co materiał, który był następnie wykorzystywany w procesie produkcji seryjnej.

Przeprowadzone testy nie wykazały problemów z zastosowaniem kleju. Przetestowany klej nie wykazywał odchyień od dotychczas stosowanego kleju (...). Brak było widocznych zmian po 96 godzinach. Powód zdecydował, że klej (...) zostanie użyty w procesie produkcji.

Pozwany wystawił powodowi fakturę VAT na kwotę 1.618,68 zł tytułem dostarczonego kleju (...). Z wykorzystaniem ww. kleju powód wyprodukował wyroby w postaci błotników tylnych lewych U. oraz błotników tylnych prawych U.. Część wyrobu w ilości 122 sztuk została przesłana klientowi pozwanego za cenę 315 zł za sztukę, natomiast pozostała część towaru została złożona w magazynie powoda.

Na detalach złożonych w magazynie, w ilości 62 sztuk, powód ostatecznie odnotował uszkodzenia polegające na zapadnięciach, wtopieniach, odbarwieniach materiału oraz jego punktowego uplatycznienia i degradacji. Natomiast w partii przesłanej do klienta zgłoszono wady dotyczące 29 sztuk detali o łącznej wartości 9.135 zł.

Powód zgłosił pozwanemu reklamacje dotycząca dostarczonego kleju. Pozwany przeprowadził testy, na podstawie których stwierdził, że dostarczony klej może powodować reakcje z (...) i ostatecznie odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powstałe wady.

W dniu 21 czerwca 2017 r. powód wystawił pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 9.135 zł tytułem odszkodowania za szkody powstałe na wyprodukowanych detalach po zastosowaniu kleju (...), z terminem płatności wyznaczonym na dzień 28 czerwca 2017 r.

W piśmie z dnia 3 lipca 2017 r. powód skierował do pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży 100 sztuk kleju (...), w tubkach po 200 ml, potwierdzonej fakturą nr (...) z dnia 12 kwietnia 2017 r., z powodu wad fizycznych przedmiotu umowy.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 19.530 zł tytułem związanego z nienależytym wykonaniem zobowiązania odszkodowania, potwierdzonego wystawioną przez powoda notą obciążeniową nr (...).

Pozwem wniesionym w dniu 18 sierpnia 2017 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 1.260 zł tytułem częściowego roszczenia wynikającego z noty obciążeniowej nr (...) z dnia 21 czerwca 2017 r. Dochodzona pozwem kwota stanowiła odszkodowanie należne powodowi za szkodę obejmujące zniszczenie 4 sztuk detali o wartości 315 zł każdy.

Nakazem zapłaty z dnia 30 października 2017 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, w powyższej sprawie (sygn. akt VIII GNc 6265/17) orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Doręczenie nakazu zapłaty nastąpiło poprzez podwójne awizowanie przesyłki sądowej, a ww. nakaz zapłaty stał się prawomocny z dniem 8 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o uznane za wiarygodne dowody z dokumentów – znajdujące się w aktach niniejszej sprawy, a także w aktach sprawy o sygn. VIII GNc 6265/17, jak również na podstawie zeznań świadków: D. S., S. J., A. N., S. P., K. S. (1), M. J. oraz stron. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanego w zakresie w jakim twierdził on, że nie wiedział do jakiego typu produkcji używany jest sprzedawany przez niego klej, świadek S. J. nie potwierdziła bowiem jednoznacznie, że taka informacja była przekazywana pozwanemu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że podstawa faktyczna powództwa w niniejszej sprawie co do zasady stanowiła także przedmiot rozstrzygnięcia w poprzednio prowadzonej sprawie zakończonej prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Bydgoszczy (sygn. akt VIII GNc 6265/17). Zgodnie zaś z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej, rozstrzygające w sprawach innych niż karne (§ 2), są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, ale także nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 kwietnia 2016 r., w sprawie III CSK 276/15, zgodnie z którym nie jest uprawnione stanowisko, że gdy w jednym postępowaniu sądowym sąd oceni istnienie konkretnego stosunku prawnego, ponieważ zasądzi mające wynikać z niego świadczenie, to sąd w innym postępowaniu będzie tą oceną związany. Wyrok wiąże co do jego rozstrzygnięcia, mianowicie przysługiwania tego konkretnego roszczenia, natomiast nie co do oceny prawnej relacji między stronami, z której to roszczenie miałoby wynikać.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że prawomocność rodzi daleko idące konsekwencje, albowiem orzeczenie noszące taki przymiot wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz m.in. również inne sądy. Związanie stron (oraz wyjątkowo

innych osób), o którym mowa w art. 365 k.p.c., polega na związaniu tych osób dyspozycją zawartą w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Oprócz tego – zgodnie z art. 366 k.p.c. – wyrok prawomocny korzysta z powagi rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) odnosi się tylko do tych orzeczeń, które zawierają osądzenie sprawy, a więc orzeczeń merytorycznych rozstrzygających sporny stosunek prawny. W procesie taki charakter, oprócz wyroków, posiadają nakazy zapłaty, do których stosuje się odpowiednio przepisy o wyrokach (art. 353² k.p.c.). W orzecznictwie przyjmuje się obecnie jednolicie, że wyrok zasądający świadczenie w procesie częściowym nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej w sprawie o kolejną (dalszą) część świadczenia, do rozstrzygnięcia pozostawała natomiast kwestia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia.

Powód twierdził, że dochodzona przez niego obecnie kwota stanowi kolejną, obok żądanej i już „osądzonej”, część wierzytelności z tytułu (identycznie jak wcześniej) odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy. Jeżeli strona powodowa domaga się zasądzenia konkretnej kwoty z określonego tytułu (tu: odszkodowania) i wykaże, że świadczenie to jej przysługuje, sąd żądanie uwzględni i dochodzoną kwotę zasądzi. Wyrok taki nie rozstrzyga jednak o tym, czy na tej samej podstawie faktycznej powód mógłby się domagać dalszej sumy, nie obejmuje bowiem roszczeń, które nie zostały zgłoszone i o których nie orzekano. Jeżeli powód twierdzi, że domaga się niedochodzonej wcześniej części roszczenia, to przy ograniczeniu się przez sąd do badania pozwu i przedmiotu poprzedniego wyroku, brak jest podstaw do uznania, iż o roszczeniu tym już prawomocnie rozstrzygnięto.

W ocenie Sądu Rejonowego związanie prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym doprowadziłoby do naruszenia autonomii jurysdykcyjnej sądu i niezawisłości sędziowskiej. Skoro referendarz sądowy, wydając przedmiotowy nakaz zapłaty, nie mógł przesądzić o wadach dostarczonego produktu, nie posiadając wiedzy specjalnej w tym zakresie, rozstrzygnięcie to zostało wydane jedynie jako nie budzące wątpliwości. Tym samym, w ocenie Sądu Rejonowego, ani sentencja rozstrzygnięcia ani próba odtworzenia argumentacji sądu – w tym przypadku referendarza (dopuszczalna w sytuacji braku uzasadnienia orzeczenia) – nie pozwala na przyjęcie, iż w sprawie doszło do oceny podstawy prawnej żądania w zakresie wiążącym Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy przychylił się do poglądu, że przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Sąd nie był więc związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku. Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją. Treść uzasadnienia może jedynie służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji. W konsekwencji, mocą wiążącą nie są objęte rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego, takich jak zarzut potrącenia, zarzut prawa zatrzymania, nieważności lub bezskuteczności umowy. Zagadnienia te mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach bądź jako objęte żądaniem i wówczas rozstrzygnięcie to będzie wiązać inne sądy w kolejnych postępowaniach (art. 365 k.p.c.), bądź ponownie jako kwestia prejudycjalna, ze skutkami wyłącznie dla konkretnego procesu.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, iż był uprawniony aby ocenić, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał przy tym na obowiązujące w procesie cywilnym reguły rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), który w niniejszej sprawie spoczywał na powodzie.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 472 k.c. jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności, co oznacza winę dłużnika – co najmniej w postaci niedbalstwa lub lekkomyślności (wina nieumyślna). Dłużnik, który nie wywiązał się z obowiązków umownych, ponosi, co do zasady odpowiedzialność kontraktową, o ile nie udowodni, że nienależyte

wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Obowiązkiem wierzyciela jest zatem tylko wykazanie istnienia więzi obligacyjnej (ważnie zawartej umowy, niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, a także faktu poniesienia oraz wysokości szkody). Dłużnika, który chce się uwolnić od odpowiedzialności kontraktowej, obciąża natomiast obowiązek wykazania, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał jednak nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego. Po złożeniu u pozwanego zamówienia na dostarczenie kolejnej partii kleju (...), wykorzystywanego przez powoda do produkcji wyrobów z tworzywa (...), w tym błotników tylnych lewych U. oraz błotników tylnych prawych U., pozwany poinformował powoda, że wytwórca kleju zrezygnował z dalszej produkcji tego wyrobu. Pozwany zaproponował powodowi sprzedaż produktu podobnego tj. kleju (...) i przesłał powodowi kartę techniczną tego produktu. Pracownicy powoda zapoznali się z treścią karty, przetłumaczyli ją. Natomiast pozwany nie był informowany do czego wykorzystywane są dostarczane kleje.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w karcie informacyjnej jednoznacznie wskazano, że klej (...) nie nadawał się do klejenia wielkopowierzchniowego. Mógł być stosowany do klejenia tworzyw (...) oraz (...) w przypadku elementów formowanych wtryskowo, płyty, rury. Producent zalecał wykonanie własnych prób klejenia, wskazując na różny skład polimerów (...), co też pozwany uczynił. W przebiegu testów sklejono część zewnętrzną i wewnętrzną błotnika, powierzchnią (...) do powierzchni (...), tworząc jeden detal. Próba została wykonana w typowych warunkach produkcyjnych, a materiał produkcyjny, na którym przeprowadzane były testy, pochodził z tej samej partii co materiał, który był następnie wykorzystywany w procesie produkcji seryjnej. Przeprowadzone testy nie wykazały problemów z zastosowaniem kleju. Przetestowany klej nie wykazywał odchyień od dotychczas stosowanego kleju (...). Brak było widocznych zmian po 96 godzinach. Ostatecznie powód zdecydował, że klej (...) zostanie użyty w procesie produkcji.

Powód nie wykazał jednak, aby to na skutek działania pozwanego doszło do późniejszych wad produktu. Zamówiony klej zawierał ostrzeżenie, że może on wchodzić w reakcje z powierzchnią (...), więc powód w zasadzie na własne ryzyko podjął się produkcji przy użyciu tego produktu. Co więcej powód nie wykazał, że wady te spowodowane były działaniem dostarczonego kleju, co wymagało wiadomości specjalnych, a w konsekwencji zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Powód przedstawił natomiast jedynie dokumentację fotograficzną, jak i prywatne oceny stron, co do okoliczności powstania wad, a wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został przez niego cofnięty. Tymczasem, zdaniem Sądu Rejonowego, to powód winien wykazać, że do wad w produkcji doszło ze względu na skład kleju i na skutek ewentualnej wadliwej informacji, co do jego przeznaczenia, czego w sprawie brak. Sąd nie może domniemywać przyczyn powstania wad, w szczególności tego, iż w procesie produkcji można było zastosować różnej jakości produkty i tak przedmiotowy klej mógł wejść w reakcję z powierzchnią (...) jednego z producentów, a z drugą już nie, o czym też ostrzegała informacja przekazana powodowi. Pozwany przekazał powodowi klej w zasadzie na próbę, mógł on być stosowany w połączeniu z powierzchnią (...), lecz z pewnymi ograniczeniami, co nie było cechą wcześniejszego produktu. Powód wiedząc w jakim celu klej będzie wykorzystany, w zasadzie powinien poszukać innego produktu, który pasowałby do specyfiki używanych przez niego materiałów. W ocenie Sądu Rejonowego trudno wymagać od pozwanego, żeby na nim spoczywał ten obowiązek w szczególności, że strony łączyła umowa sprzedaży, a nie usługi polegającej na dostarczeniu kleju właściwego do stosowanych łączy. Powód nie wykazał też, że produkt miał inne właściwości aniżeli te określone w instrukcji.

Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał nienależytego wykonania umowy przez powoda, co więcej nie udowodnił również adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym działaniem pozwanego, a szkodą. W sprawie nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego sądowego potwierdzającego przyczynę powstania wad. Ich przyczyną mogło być łączenie zbyt dużych formatów materiału jak również właściwości produktu łączonego za pomocą kleju. Pozwany dopiero po zgłoszeniu reklamacyjnym, wskazał że do takich reakcji może dojść, co wynikało przecież z informacji o kleju i dopiero w tym momencie dowiedział się do łączenia jakich elementów wykorzystywany jest dostarczony klej i zaproponował ten bardziej odpowiedni. Powód nie wykazał istnienia wady towaru, wręcz przeciwnie

otrzymał produkt zgodny z zamówieniem i o właściwościach określonych przez producenta. Twierdząc, że jest inaczej i działanie kleju wyszło ponad ramy opisane w instrukcji, winien tą okoliczność wykazać.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie wykazał również dochodzonego roszczenia co do wysokości. Z treści przedłożonych przez niego dokumentów nie wynika dokładnie jakiej wysokości szkodę powód poniósł. Na tej podstawie nie można ustalić, że powód nie otrzymał zapłaty za sprzedane kontrahentowi detale ani też, że został obciążony przez kontrahenta jakąkolwiek kwotą w związku z ich wadą.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał przepis art. 471 k.c. a contrario powództwo oddalił, a o kosztach orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 365 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że prawomocne przesądzenie odpowiedzialności pozwanego za powstałą w wyniku nienależytego wykonania zobowiązania szkodę po stronie powoda, mające miejsce w toczącym się uprzednio pomiędzy stronami postępowaniu o część roszczenia odszkodowawczego, nie wywołuje skutku w zakresie przesądzenia odpowiedzialności pozwanego w niniejszym postępowaniu - w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że w procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część roszczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego,
- art. 232 zd. 2 w zw. z art. 278 § 1 i w zw. z art. 505⁷ k.p.c. poprzez brak dopuszczenia i przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, w sytuacji gdy - w ocenie Sądu Rejonowego - rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiadomości specjalnych,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną - dowolną, a nie swobodną - ocenę dowodu z przesłuchania stron, w zakresie przesłuchania pozwanego i przyznanie jego zeznaniom wiary w całości, w sytuacji gdy w części, w jakiej pozwany twierdził, że nie wiedział do jakiego typu produkcji niezbędny był powodowi sprzedawany przez pozwanego klej zeznania te są niewiarygodne, sprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z wiarygodnymi i spójnymi zeznaniami świadków: S. J. i K. S. (2),
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną - dowolną, a nie swobodną - ocenę całokształtu materiału dowodowej i przyjęcie, że powód nie wykazał dochodzonego roszczenia co do wysokości, w sytuacji gdy wysokość poniesionej szkody jednoznacznie wynikała z przedłożonych dokumentów, zeznań zawnioskowanych przez powoda świadków, a także reprezentanta powoda,

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 355 § 2 w zw. z art. 471 i 472 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie miał obowiązku podjęcia żadnych działań celem znalezienia produktu - kleju, który pasowałby do specyfiki używanych przez powoda materiałów, w związku z czym powód na własne ryzyko podjął się produkcji przy użyciu dostarczonego przez pozwanego kleju, w sytuacji gdy to na pozwanym, jako profesjonalście prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży wyrobów chemicznych, pozostającym z powodem w stałych stosunkach gospodarczych, ciążył obowiązek ustalenia zamierzonego wykorzystania kleju przez powoda, uprzedzenia go o przeznaczeniu tego produkt, możliwości jego niepożądanego działania i ewentualnych konsekwencjach zastosowania dostarczonego kleju do łączenia materiałów (...).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według przedłożonego spisu (tj. w łącznej kwocie 2.295,92 zł), a także kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według

norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego za szkodę powstałą po stronie powoda na skutek nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania (art. 471 k.c.), wynikającego ze złożonego przez powoda w kwietniu 2017 r. zamówienia na dostarczenie kleju została już przesądzona mocą nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego w sprawie VIII Nc 6265/17 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy. W następstwie szkód wynikających z ujawnienia się wad fizycznych dostarczonego przez pozwanego produktu, powód wystawił pozwanemu noty obciążeniowe, w tym notę nr (...) na kwotę 9.135 zł - wynikającą z pierwszego zgłoszenia reklamacyjnego klienta powoda, obejmującego 29 sztuk detali o wartości 315 zł każdy. Przedmiotem pierwszego procesu między stronami była zapłata części świadczenia z tego właśnie tytułu – w kwocie 1.260 zł – przy czym nie zindywidualizowano jakich konkretnie 4 detali (po 315 zł każdy), objętych ww. notą, dotyczy wydany w sprawie VIII Nc 6265/17 prawomocny nakaz zapłaty. Obecnie powód dochodzi reszty kwoty wynikającej z tej samej noty obciążeniowej, tj. za pozostałe 25 detali (również i w tym przypadku bez dokonania ich indywidualizacji). Zdaniem powoda ocena prawna odpowiedzialności pozwanego dokonana w poprzednim, zakończonym już postępowaniu, wiąże Sąd także w niniejszej sprawie, gdyż prawomocny nakaz zapłaty ma skutki prawomocnego wyroku. W niezmienionych okolicznościach nie można więc orzekać odmiennie o zasadzie odpowiedzialności (już prawomocnie przesądzonej) w ramach tego samego stosunku prawnego, jak i dokonywać ustaleń sprzecznych z objętymi wcześniejszym rozstrzygnięciem. Nie do przyjęcia jest sytuacja, w której w obrocie prawnym występować będą – co do tej podstawy rozstrzygnięcia – dwa sprzeczne ze sobą orzeczenia. Jedynie więc z ostrożności procesowej powód zarzucił, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w niniejszej sprawie z urzędu dowodu z opinii biegłego, w sytuacji gdy w ocenie tego Sądu rozstrzygnięcie wymagało wiadomości specjalnych. Zdaniem powoda, w sytuacji gdy w świetle ugruntowanej już linii orzeczniczej, dotyczącej mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, miał on podstawy aby stać na stanowisku, że przeprowadzenie takiego dowodu – z uwagi na przesądzenie zasady odpowiedzialności pozwanego – jest zbędne, a nawet niedopuszczalne, Sąd Rejonowy (przyjmując stanowisko odmienne) dowód z opinii biegłego powinien dopuścić z urzędu. Natomiast zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, a także stron prowadzą do wniosku, że pozwany miał wiedzę o tym do jakiego rodzaju produkcji niezbędny był powodowi ww. produkt. Powód podkreślił, że został przez pozwanego wprowadzony w błąd co do właściwości sprzedanego mu towaru (kleju), co stanowiło zawinione nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania. Przeprowadzenie wstępnych testów, do czego powód się zastosował, stanowiło jedynie zalecenie wynikające z karty technicznej. Pozwany zaniedbał sprawdzenia u producenta czy ww. klej może powodować niepożądane reakcje z tworzywem (...), o czym informację uzyskał dopiero po powstaniu szkody u powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji. Podniósł, że nie wiedział o pierwszej sprawie jaka toczyła się między stronami. Podkreślił także, że nie uznaje swojej winy, bowiem powód zakupił klej po otrzymaniu próbki i ostatecznie produkt zaakceptował jako odpowiedni dla swoich potrzeb.

Sąd Okręgowy wy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej podlegała uwzględnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione okazały się podniesione przez powoda zarzuty naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., a w konsekwencji także prawa materialnego – w zakresie w jakim Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.) – natomiast zgromadzone w sprawie dowody nie stanowiły przeszkody do dokonania zmiany zaskarżonego wyroku (art. 505¹² § 1 k.p.c. a contrario).

Należy w pierwszej kolejności wyjaśnić, że nie budziło wątpliwości Sądu odwoławczego, że przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Dochodzone niniejszym pozwem roszczenie stanowiło bowiem odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania umownego, wartość przedmiotu sporu nie przekraczała kwoty 20.000 złotych określonej w art. 505¹ k.p.c., a ponadto – wobec tego, że powód dochodził pozostałej części roszczenia wynikającego z noty nr (...), wystawionej na kwotę 9.135 zł (zob. uzasadnienie pozwu -

k. 7-7v. i nota – k. 38 akt) – postępowanie to byłoby właściwe także dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda (art. 505¹ § 3 k.p.c.; zob. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 123/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 110). W sprawie nie zachodziła natomiast konieczność rozpoznania jej z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, nie było bowiem podstaw aby uznawać, że rozstrzygnięcie wymagało wiadomości specjalnych (art. 505⁷ k.p.c. a contrario).

Istotne znaczenie dla odmiennego rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd odwoławczy miało bowiem to, że prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 października 2017 r. wydanym w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy w sprawie VIII GNc 6265/17 zasądzono już od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.260 zł wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 4 lipca 2017 r. – dochodzoną jako część roszczenia odszkodowawczego wynikającego z ww. noty nr (...) z dnia 21 czerwca 2017 r. (zob. nakaz zapłaty ze stwierdzeniem jego prawomocności – k. 47 i 55 akt sprawy VIII GNc 6265/17; a także uzasadnienie pozwu w powyższej sprawie – k. 6v. akt sprawy VIII GNc 6265/17). W obecnym procesie powód dochodzi pozostałej części należności z tego samego tytułu w kwocie 7.875 zł wraz z odsetkami od tej samej daty, stanowiącej różnicę pomiędzy wartością odszkodowania wskazaną w ww. nocie (9.135 zł), a kwotą już prawomocnie zasądzoną z tego tytułu (1.260 zł).

Wyjaśnić należy, że wartość wynikającą ze wskazanej noty powód obliczył jako sumę należności za 29 sztuk uszkodzonych detali o wartości 315 zł każdy (29 x 315 = 9.135 zł), objętych pierwszym zgłoszeniem reklamacyjnym dokonany przez klienta powoda, któremu ten sprzedał ww. detale za powyższą cenę. Dochodząc poprzednio w sprawie VIII GNc 6265/17 od pozwanego części należności z tego tytułu – w kwocie 1.260 zł, stanowiącej równowartość jedynie 4 sztuk ww. detali (4 x 315 = 1.260) – powód dla uzasadnienia swojego żądania powołał te same fakty co w niniejszej sprawie, w której domaga się kwoty 7.875 zł, stanowiącej równowartość pozostałych 25 sztuk ww. detali (25 x 315 = 7.875). Identyczność podstawy faktycznej żądania w sprawie niniejszej oraz poprzednio prowadzonej między stronami wynika wprost z uzasadnień obu pozwów (zob. k. 7-7v akt niniejszej sprawy i k. 6-6v. akt sprawy VIII GNc 6265/17). Tożsame są również istotne dla rozstrzygnięcia dowody powołane dla jej uzasadnienia w obu tych sprawach – w postaci noty obciążeniowej wraz z wezwaniem do zapłaty, potwierdzeń zakupu i zamówienia, faktur VAT oraz notatki służbowej wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 28-40v. akt niniejszej sprawy i k. 25-38 v. akt sprawy VIII GNc 6265/17).

Zauważyć przy tym trzeba, że pozwany – domagając się oddalenia powództwa w sprawie niniejszej – w żadnym razie nie kwestionował faktów i dowodów powołanych przez powoda dla uzasadnienia wysokości dochodzonego roszczenia, tj. ilości uszkodzonych detali oraz ich wartości (nie wymagały one zatem dowodu - w myśl regulacji art. 229 i 230 k.p.c.), a jedynie samą zasadę swojej odpowiedzialności za zaistniałą u powoda szkodę (zob. sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 53-54 akt). Rzecz jednak w tym, że gdy chodzi o roszczenie wynikające z ww. noty nr (...) z dnia 21 czerwca 2017 r. odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.) została już prawomocnie przesądzona w sprawie VIII GNc 6265/17 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, które to rozstrzygnięcie jest w niniejszej sprawie wiążące (art. 365 § 1 k.p.c.).

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej.

Należy zgodzić się z akceptowanym obecnie powszechnie w judykaturze poglądem, iż zasada odpowiedzialności pozwanego, przesądzona w prawomocnym wyroku uwzględniającym część roszczenia, jest wiążąca w sprawie o zasądzenie pozostałej części tego roszczenia. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 (Monitor Prawniczy 2015, nr 2, poz. 85), Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że w procesie o dalszą – ponad prawomocnie uwzględnioną – część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego.

Związanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza bowiem nakaz przyjmowania przez sąd w innej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, że w objętej orzeczeniem sytuacji faktycznej stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z sentencji wiążącego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., IV CSK 563/10,

LEX 864020). Skutek materialno-prawny prawomocnego orzeczenia oznacza, że prawomocne orzeczenie odpowiada rzeczywistości stanowi prawnemu, potwierdza go i czyni niewątpliwym. Jeśli zatem dane zagadnienie prawne, będące przesłanką rozstrzygnięcia, zostało prawomocnie rozstrzygnięte w pierwszym procesie między tymi samymi stronami, będzie ono stanowić kwestię wstępną (prejudycjalną) w innym procesie, w którym dochodzone jest inne nawet żądanie. Związanie prawomocnym orzeczeniem oznacza więc, że sąd obowiązany jest uznać, iż kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku. W późniejszym procesie kwestia ta nie może być już ponownie badana (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, Monitor Prawniczy 2015, nr 2, s. 85). Nie jest w świetle powyższego dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnym postępowaniu, chociażby przedmiot tych spraw się różnił (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2011 r., I PK 225/10, LEX nr 896456).

Związanie prawomocnym orzeczeniem w innym postępowaniu oznacza wreszcie, że obowiązek uznania danej kwestii prawnej (prejudycjalnej) za rozstrzygniętą zachodzi nawet wówczas jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 maja 2014 r., I PK 295/13, LEX nr 1483572). Związanie takie oznacza niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 441/07, LEX nr 376385).

Prawomocne orzeczenie sądu opiera swoje znaczenie na prawach podmiotowych, o które proces się toczył, a udzielając ochrony prawnej (bądź też odmawiając jej udzielenia) realizuje również samo prawo do wymiaru sprawiedliwości, mające swoje konstytucyjne źródła (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Dopuszczenie możliwości rozbieżnego oceniania zasadności tego samego roszczenia, w tych samych okolicznościach, w różnych orzeczeniach byłoby zaprzeczeniem społecznie oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Moc wiążąca ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Prawomocne orzeczenie, z punktu widzenia jego prejudycjalnego znaczenia także w innej sprawie, swą mocą powoduje, że nie tylko nie może ono być zmienione lub uchylone, ale że nie jest możliwe odmienne ocenianie i uregulowanie tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 15; z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, OSNC 2015, nr 2, poz. 23; a także z dnia 4 listopada 2016 r., I CSK 736/15, LEX nr 2156645).

Chociaż więc w orzecznictwie wyrażono pogląd zgodnie z którym sąd wiąże jedynie sama treść prawomocnego rozstrzygnięcia (określona w sentencji), a nie będzie on związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej orzeczenia (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, LEX nr 402284; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525; z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 276/15, LEX nr 2044479 oraz postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 511/08, LEX nr 511989) to jednak nie może budzić wątpliwości, że z perspektywy kolejnych postępowań moc wiążącą z pewnością uzyskają te ustalenia i oceny, które dotyczą tego o czym wcześniej orzeczono w związku z tożsamą podstawą sporu. Moc wiążąca odnosi się zatem do „skutku prawnego” stanowiącego przedmiot orzekania (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., V CSK 10/17, LEX nr 2395406).

Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) aktualizuje się wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne (prejudycjalne). Wynikający z mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia walor prawny zawartego w jego treści rozstrzygnięcia (osądzenia) występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, chociaż przedmiot obu spraw jest inny. W takiej nowej sprawie skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej w innej sprawie (art. 366 k.p.c.) przejawia się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą więc przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., I PK 121/17, LEX nr 2508169). Wiążąca jest zatem treść rozstrzygnięcia

o przedmiocie sporu, w takim zakresie w jakim określa istotę danego stosunku prawnego, wypowiadając się w sposób stanowczy o żądaniu (tak np. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284 oraz z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71, a także w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 lipca 2018 r., III CZP 3/18, OSNC 2019, nr 5, poz. 53).

Wbrew pogładowi Sądu pierwszej instancji taka właśnie sytuacja zachodzi w tym przypadku. Roszczenia stanowiące przedmiot niniejszego oraz zakończony już prawomocnie postępowania (przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy w sprawie VIII GNc 6265/17) wynikają z tego samego stosunku prawnego między stronami i – jak to wyżej opisano – są oparte na tych samych okolicznościach faktycznych. Wskazać trzeba w tym miejscu, że prawomocny nakaz zapłaty ma moc wyroku (art. 353² i art. 504 § 2 k.p.c., a obecnie – po zmianie dokonanej z dniem 7 listopada 2019 r. – art. 480² § 4 k.p.c.). Z tego względu nakaz zapłaty zasądzający świadczenie stwarza powagę rzeczy osądzonej, przesądza bowiem kwestię istnienia stosunku prawnego, lub prawa, z którego wynika zasądzone roszczenie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 czerwca 2013 r., I CSK 644/12, LEX nr 1360164; por. także postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2017 r., IV CSK 691/16, niepublikowane). Jak to wyżej opisano taki stan (powagi rzeczy osądzonej) rodzi określone konsekwencje także na gruncie niniejszego postępowania między tymi samymi stronami.

Wobec powyższego Sąd orzekający w niniejszej sprawie pozostawał związany wymienionym prawomocnym orzeczeniem (nakazem zapłaty) zgodnie z opisanymi wyżej zasadami wynikającymi z przepisów art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. W związku z tym nie mógł on ponownie rozważyć kwestii, które były już przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia. W rozpoznawanej sprawie – w niezmienionych okolicznościach faktycznych – nie można już dokonywać odmiennej oceny prawnej zasady odpowiedzialności pozwanego, niż zawarta w prejudykacie, jakim jest wymieniony nakaz zapłaty.

Mając na względzie, że powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji orzeczenia, a nie jego uzasadnienie, w orzecznictwie wskazuje się, że niejednokrotnie aby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej (związania) należy posłużyć się treścią uzasadnienia (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532). Jeśli zaś – jak w sprawie VIII GNc 6265/17 – uzasadnienie orzeczenia (nakazu) nie zostało sporządzone, sąd orzekający musi sam – na podstawie akt innej sprawy – odtworzyć rozumowanie sądu (referendarza sądowego), który wydał badane rozstrzygnięcie, aby ustalić granice związania (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1957 r., I CO 20/57, OSPiKA 1958 Nr 10, poz. 261; oraz wyroki SN z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 323/07, OSNP 2009 Nr 19-20, poz. 267, a także z dnia 19 października 2010 r., II BU 4/10, OSNP 2012, Nr 1-2, poz. 24). W niniejszej sprawie nie ma z tym trudności, biorąc pod uwagę opisaną wyżej treść pozwu w sprawie VIII GNc 6265/17, a także załączonych do niego dokumentów.

Na tej podstawie uznać trzeba, że występuje tutaj bezwzględne związanie w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. z uwagi na prejudykat przesądzający istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie kwestie zasady odpowiedzialności pozwanego oraz jej zakresu (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 lutego 2016 r. w sprawie V ACa 806/15, LEX nr 2106909). Nie do pomyślenia w ramach porządku prawnego byłaby sytuacja, w której różne sądy w oparciu o tożsame okoliczności faktyczne i na tle tego samego stosunku prawnego (między tymi samymi stronami) wydawałyby sprzeczne rozstrzygnięcia. W granicach związania wcześniej wydanym prawomocnym orzeczeniem Sąd może więc, a nawet jest obowiązany, w ogóle pominąć postępowanie dowodowe, a także analizę prawną (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 19 października 2010 r., II BU 4/10, OSNP 2012, Nr 1-2, poz. 24 i z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532).

W niniejszej sprawie nie budzi przy tym wątpliwości prawomocność ww. nakazu zapłaty z dnia 30 października 2017 r. wydanego w sprawie VIII GNc 6265/17 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy. Wprawdzie pozwany twierdził, że nie miał wiedzy o postępowaniu toczącym się w tej sprawie, a o samym rozstrzygnięciu mógł dowiedzieć się dopiero w toku prowadzonej przeciwko niemu egzekucji, przeczy jednak temu fakt stwierdzenia prawomocności ww. nakazu, co nastąpiło w dniu 23 stycznia 2018 r. Złożony następnie przez pozwanego w tej sprawie wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty został zwrócony – zarządzeniem z dnia 7 czerwca 2018 r. – wobec

tego, że braki formalne tego wniosku nie zostały usunięte w terminie (zob. k. 55, 61, 64-66 akt sprawy VIII GNc 6265/17). W konsekwencji wniosek ten nie wywołał skutków prawnych (art. 130 § 2 zd. 2 k.p.c.).

Należy też zwrócić uwagę, że z akt sprawy VIII GNc 6265/17 wynika, że zarówno wniesiony w tej sprawie pozew, jak i nakaz zapłaty doręczono pozwanemu ze skutkiem na dzień 24 listopada 2017 r. – wobec niepodjęcia w przewidzianym terminie przesyłki złożonej w placówce pocztowej przez doręczyciela, który nie zastał adresata i po dwukrotnym pozostawieniu zawiadomienia o powyższym (art. 139 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 2, § 8 ust. 2 i § 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1222 ze zm.). Nie budzi wątpliwości, że w takiej sytuacji datą doręczenia była data, w której upłynął bezskutecznie termin do odbioru złożonej korespondencji w placówce pocztowej (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1971 r., III CZP 10/71, OSNC 1971, nr 11, poz. 187).

W judykaturze i piśmiennictwie – na tle obowiązującego wówczas stanu prawnego – ugruntował się pogląd, iż doręczenie zastępcze (przez awizo) w trybie art. 139 § 1 k.p.c. dotyczy może także pierwszego pisma w sprawie (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2010 r., III CZP 105/10, LEX nr 694257 i powołane tam orzeczenia). Należy też zwrócić uwagę, że przepisy o doręczeniach mają charakter obligatoryjny i nie dopuszczają swobody w zakresie sposobu doręczania pism sądowych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2007 r., II PZ 28/07, LEX nr 964463). Jeżeli więc doręczenie wykonano prawidłowo w powyższym trybie, nie można podważać jego formalnej skuteczności.

Skoro więc pozwany miał ujawniony w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) określony adres głównego miejsca wykonywania działalności, jednocześnie jako jego adres do doręczeń – podany jako taki także przez powoda w pozwie (zob. k. 2 i 49 akt sprawy VIII GNc 6265/17), to zgodnie z art. 133 § 2a k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym w dacie doręczenia pozwanemu ww. korespondencji (tj. w listopadzie 2017 r.) – doręczenie pod ten adres musiało być uznane za prawidłowe.

Należy zważyć, że od dnia 8 września 2016 r. doszło do zmiany reguł doręczania korespondencji sądowej. Na mocy art. 2 ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311), przepis art. 133 § 2a k.p.c. otrzymał brzmienie: „Pisma procesowe dla przedsiębiorców i wspólników spółek handlowych, wpisanych do rejestru sądowego albo Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), doręcza się na adres udostępniany w rejestrze albo CEIDG, chyba że strona wskazała inny adres dla doręczeń. Jeżeli ostatni udostępniony adres został wykreślony jako niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i nie zgłoszono wniosku o wpis nowego adresu, który podlegałby udostępnieniu, adres wykreślony jest uważany za adres udostępniony w rejestrze albo CEIDG”. Przepis ten obowiązywał do 7 listopada 2019 r. (por. art. 1 pkt 43 lit. b) w zw. z art. 17 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.), zatem miał on zastosowanie w rozpoznawanym przypadku. Oznaczało to, że pozwanemu, wpisanemu do CEIDG doręczeń pism procesowych należało dokonywać na adres tam udostępniony (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2017 r., III PK 73/16, LEX nr 2238697).

Należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w powyższej sprawie nie dysponował żadnym innym aktualnym adresem pozwanego do doręczeń, a wedle zaświadczenia uzyskanego z systemu PESEL2-SAD adres pobytu stałego pozwanego był taki sam, jak ten ujawniony w CEIDG (zob. k. 49 akt sprawy VIII GNc 6265/17). Dlatego, po dwukrotnym awizowaniu przesyłki pod powyższym adresem, stosownie do art. 139 § 1 i 3 k.p.c., nastąpić musiał skutek doręczenia pisma pozostawionego w aktach (zwróconego przez pocztę po dwukrotnym awizowaniu – zob. k. 51 akt sprawy VIII GNc 6265/17). Ten adres pozwanego bez żadnych wątpliwości jest zresztą prawidłowy skoro kolejną korespondencję – zarówno w sprawie VIII GNc 6265/17 (zob. k. 57, 65 i 67 ww. akt), jak i w sprawie niniejszej (k. 51, 52, 133, 134, 186, 204, 205, 219, 250, 280, 325, 329, 333 i 337) – pozwany pod tym adresem odbierał, jak i wskazał go jako adres do doręczeń.

Mając wszystkie te okoliczności i rozważania na względzie, Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną w pozwie kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 482 § 1 i 2 k.c.).

Na nowo orzeczono także o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik – na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. : Dz.U. z 2018 r., poz. 265) – mając na względzie żądanie powoda zasądzenia ich zwrotu zgodnie z przedłożonym spisem (art. 109 § 1 k.p.c.; zob. k. 282 i 305 akt). Podstawę pobrania od pozwanego kwoty 523,99 zł, wyłożonej tymczasowo przez Skarb Państwa w związku z wydatkami stanowiącymi koszt stawiennictwa świadków, stanowił przepis art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., przy uwzględnieniu § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. : Dz. U. z 2018 r., poz. 265). W świetle tej regulacji powodowi należy się od pozwanego kwota w wysokości 1.400 zł, na którą składają się: opłaty od wniosku o uzasadnienie i od apelacji w łącznej wysokości 500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900 zł.